

*Wojciech Józwiak*

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie*

## **Polskie gospodarstwa zdolne do rozwoju**

### **Uwagi wstępne**

---

Po gwałtownym pogorszeniu koniunktury dla polskiego rolnictwa na początku lat dziewięćdziesiątych sytuacja uległa pewnej stabilizacji. Warunki, które ukształtowały się poczynając od 1992 r. można scharakteryzować następująco:

- ceny dużej części krajowych produktów rolniczych zbliżyły się do poziomu cen światowych bądź nawet je przekraczają,
- relacje cen produktów rolniczych do cen nabywanych środków produkcji, liczone jako średnie wieloletnie, nie ulegają pogorszeniu, choć w poszczególnych latach sytuacja odbiega od obrazu przeciętnego,
- koszty ubezpieczeń społecznych są relatywnie wysokie w gospodarstwach do 15 ha użytków rolnych,
- rolnictwo jako dział surowcowy realizuje w formie dochodów dyspozycyjnych rolników w przybliżeniu tylko 2/3 wytworzonej wartości dodanej, reszta transferowana jest do innych ogniw gospodarki narodowej,
- występują duże wahania cen produktów rolniczych z roku na rok, które prowadzą do wzrostu ryzyka w gospodarowaniu,
- wysoka stopa bezrobocia na terenach wiejskich utrudnia podejmowanie pracy przez ludność rolniczą poza swymi gospodarstwami, co ogranicza m. in. podaż ziemi i w rezultacie zmniejsza tempo przemian struktury agrarnej ograniczając tym samym wzrost efektywności rolnictwa,
- postępuje rozwój infrastruktury na obszarach wiejskich, co stwarza przesłanki do inicjowania rozwoju gospodarczego.

## Sytuacja gospodarstw rolniczych w latach 1992–1996

---

Dochody większości gospodarstw rolniczych użytkowanych przez osoby fizyczne są na tyle niskie, że w latach 1992–1996 tylko nieco ponad 47% gospodarstw podjęło działalność inwestycyjną i to z reguły na skalę nie zapewniającą nawet prostej reprodukcji majątku trwałego. Tylko około 23% gospodarstw akumuluje środki. Tylko one zatem dysponują własnymi środkami, które wespół z pożyczkami i kredytami mogą być wykorzystane do powiększania i modernizacji ich aparatu wytwórczego.

Należy jednak podkreślić dwie kwestie. Pierwsza to ta, że tylko część gospodarstw akumulujących przeznaczala swe dochody na taki cel. Ocena tego zjawiska nie jest prosta. Przyczyna może tkwić w niskiej efektywności inwestycji rolniczych, istniejących nadwyżkach pomieszczeń w budynkach oraz czasu pracy maszyn i środków transportowych w stosunku do użytkowanego obszaru ziemi i braku możliwości powiększania tegoż obszaru ze względu na niedostateczną podaż ziemi.

Druga kwestia związana jest z kosztami obsługi kredytów. Badania wskazują, że zaledwie 8% gospodarstw osób fizycznych jest w stanie, bez uszczerbku dla poziomu życia, ponosić wydatki związane z obsługą subsydiowanych kredytów, udzielanych w ramach działań ARiMR. Tylko one są zatem w stanie rozwijać się i przystosowywać do zmian zachodzących w otoczeniu, podejmując przedsięwzięcia inwestycyjne. Mimo to jednak w latach 1992–1996 tylko około 56 tys. producentów rolnych (2,7% ogólnej ich liczby) skorzystało z subsydiowanych kredytów inwestycyjnych.

Nieco inaczej wygląda sytuacja w spółkach prawa handlowego, które prowadzą produkcję rolniczą. Badania prowadzone od 1993 r. wskazują na stałą poprawę efektywności ich gospodarowania. Około 80% tych przedsiębiorstw rolniczych umocniło swą pozycję i rokuje nadzieję na rozwój.

Zdecydowana większość rolniczych spółdzielni produkcyjnych nie osiąga znaczących rezultatów. Funkcjonowały z powodzeniem w dawnym systemie gospodarczo-społecznym dzięki łączeniu produkcji rolniczej z działalnością pozarolniczą (handel, przetwórstwo rolno-spożywcze, drobny przemysł) z trudem znajdują obecnie swe nowe miejsce. Przyczyna tkwi zapewne w niskim stopniu konkurencyjności ich pozarolniczych produktów i usług w porównaniu z analogicznymi dobrami i usługami oferowanymi przez inne prywatne podmioty.

Reasumując można stwierdzić, że utrzymanie się takiej sytuacji przekreśla możliwości adaptacji większości polskich gospodarstw do warunków jakie zaistnieją, gdy Polska znajdzie się w UE.

## **Polskie gospodarstwa zdolne do rozwoju**

---

Jakie więc gospodarstwa mają trwałe przesłanki rozwoju? Uważa się, że tylko takie, które są w stanie podejmować inwestycje sprzyjające zmianie struktury produkcji oraz poprawie jakości produktów. Służą temu między innymi nowoczesne magazyny zbożowe oraz przechowalnie (ziemniaków jadalnych, warzyw i owoców), nasadzenia nowych odmian drzew i krzewów (których owoce znajdują nabywców), wymiana zwierząt stada podstawowego (na takie, które charakteryzują się większą mlecznością, mniejszym otłuszczeniem tuszy, korzystniejszą konwersją pasz w gotowy produkt), schładzarki do mleka gwarantujące wyższą jakość surowca mlecznego itp. Celowe jest także kontynuowanie inwestycji pozwalających w pełni mechanizować ciągi zabiegów produkcyjnych służących produkcji poszczególnych dóbr. W latach poprzednich było to z różnych powodów utrudniane i ogromna część gospodarstw (85–95%) nie dysponuje takimi ciągami, co obniża efektywność ich gospodarowania.

Odkładanie poczynań adaptacyjnych naraża użytkowników gospodarstwa na taką sytuację, kiedy żadne przedsięwzięcia nie są już możliwe i perspektywą jest jedynie stopniowa utrata majątku.

Strategie adaptacyjne gospodarstw są silnie zróżnicowane. Zależą one przede wszystkim od rozmiarów gospodarstw i wzajemnych relacji dysponowanych przez nie czynników wytwórczych, a w mniejszym stopniu od warunków zewnętrznych, bo te oddziałują niemal jednakowo na wszystkie gospodarstwa.

Prorozwojową strategię stosują gospodarstwa dobrze zarządzane, a charakteryzuje je dodatkowo duża skala produkcji. Jest to rezultat umiejętnego łączenia w procesie gospodarowania wszystkich materialnych czynników wytwórczych. Strategię tę stosują więc gospodarstwa prowadzące intensywną produkcję (drobiarską, grzybiarską itp.), które dysponują niewielkim obszarem ziemi, za to o dużym wyposażeniu kapitałowym, a także gospodarstwa prowadzące produkcję ekstensywną. Dobre rezultaty przynosi np. produkcja zbóż i roślin o zbliżonej technologii produkcji (oleiste, strączkowe), kiedy to znaczenie posiada duży obszar dobrej jakości użytków rolnych. Ocenia się, że strategie te były stosowane w 1996 r. przez 450–500 tys. użytkowników gospodarstw.

Charakteryzowaną strategię wyróżnia:

- ukierunkowanie na przychody pochodzące z produkcji,
- skłonność do podejmowania ryzyka, o czym świadczy fakt znacznego udziału kredytów w przychodach pieniężnych,

- niska nakładochłonność i pracochłonność stosowanych technik wytwórczych,
- znaczny stopień specjalizacji produkcji rolniczej,
- dochody pozwalające opłacić nakłady pracy i niemal całkowicie użytkowaną ziemię oraz zaangażowany produkcyjnie kapitał,
- inwestowanie na skalę, która pozwala zapewnić (średnio biorąc) prostą reprodukcję majątku; trwa proces kompletowania ciągów technologicznych, gospodarstwa cechuje znaczny obrót środkami trwałymi, który jest rezultatem podejmowanych przedsięwzięć modernizacyjnych; zbywane są maszyny stare, a w to miejsce wchodziły maszyny nowych generacji (w latach 1990–1996 średnio rocznie gospodarstwa kupowały 18,6 tys. nowych ciągników, sprzedawały natomiast 38,2 tys.); podejmowane są przedsięwzięcia inwestycyjne służące poprawie jakości produktów polegające np. na instalowaniu nowoczesnych silosów zbożowych (nowo zbudowane magazyny pozwalają obecnie zmagazynować ok. 1 mln ton zbóż).

Strategia ta zatem polega na stopniowej i zazwyczaj racjonalnej adaptacji gospodarstw do zmieniającego się otoczenia. Tworzy ona przesłanki trwania gospodarstwa w czasie, oczywiście w stale zmieniającym się kształcie określonym strukturą produkcji oraz proporcjami zachodzącymi pomiędzy materialnymi czynnikami wytwórczymi. Powstaje zatem ważne pytanie — jakie gospodarstwa mają szansę na rozwój? Odpowiedzi na to pytanie udzielono wykorzystując metodę modelową.

### **Modele gospodarstw zdolnych do rozwoju i modernizacji potencjału wytwórczego**

---

Opracowując modele:

- dobierano taką wielkość i strukturę produkcji, aby dochody pozwoliły osiągnąć parytetową opłatę pracy, a łączna kwota tej opłaty była powiększana o 20%; to ostatnie założenie służyło do określania kwoty środków finansowych, która wraz z kredytami i pożyczkami jest w stanie stworzyć przesłanki nie tylko do reprodukcji prostej, ale także rozszerzonej,
- operowano danymi uśrednionymi (pochodzącymi głównie z wyników badań IERiGŻ) z trzech lat (1993–1995), co pozwoliło ograniczyć wpływ przypadkowych wahań parametrów techniczno-produkcyjnych oraz cyklicznych zmian cen na opłacalność produkcji rolniczej.

Gospodarstwa modelowe należy widzieć jako gospodarstwa o minimalnej skali produkcji, zapewniające wszakże opłatę materialnych czynników produkcji, w tym

pracę dwóch osób, są one więc w stanie wygospodarowywać nadwyżki ekonomiczne umożliwiające wzrost i rozwój ich potencjału produkcyjnego gospodarstw. Charakterystykę wybranych modeli zawiera tabela 1.

**Tabela 1.** Modele gospodarstw zdolnych do rozbudowy i modernizacji swojego potencjału wytwórczego

Charakterystyka gospodarstw	Obszar użytków rolnych [ha]	Produkcja towarowa rocznie
<b>Specjalistyczne</b>		
— zbożowe	20–26	91 t zboża lub 56 t zboża i 16 t rzepaku
— sadownicze I	5–6	60 t jabłek i 20 t innych owoców np. gruszek
— sadownicze II	12	78 t owoców jagodowych (porzeczki, agrest)
— warzywnictwo polowe	6	60 t cebuli, 50 t ogórków, 60 tys. szt. kalafiorów
— produkcja szklarniowa (szklarnia ogrzewana)	0,3	90 t pomidorów przyspieszonych
— produkcja pieczarek	0,12	138 t
— mleczne	14–15	45 tys. l mleka, 1,5 t żywca i 15 t zbóż
— trzodowe	11	14 t żywca
— produkcja drobiu rzeźnego	1	71 t żywca
— produkcja jaj kurzych	1	1,2 mln sztuk
— produkcja karpia	30 ha lustra wody	18 t
<b>Wielostronne:</b>		
— z burakami cukrowymi	13–14	121 t buraków, 26 tys. l mleka, 17 t zboża
— z warzywami	10	45 t cebuli, 25 t ogórków, 30 t marchwi, 8 t pszenicy, 17 tys. l mleka

Powyższe modele są w istocie odbiciem warunków, jakie istnieją obecnie. Postawmy jednak trzecie pytanie — jak zmienią się gospodarstwa modelowe w najbliższym dziesięcioleciu (lata 1998–2007).

Określając tempo i kierunek przyszłych przemian gospodarstw przyjęto następujące założenia:

- nożyce cen będą niezbyt korzystne dla rolnictwa, a odpowiedni wskaźnik (ustalony na podstawie danych niemieckich z lat 1950–1990) wyniesie 91% na całą dekadę,
- dochody realne polskiego społeczeństwa będą rosły w tempie 3% rocznie,
- gospodarstwa będą unowocześniać technikę i technologię produkcji, co pozwoli zwiększać plony w tempie występującym w krajach UE i ograniczyć o 20% nakładochłonność produkcji.

Z przeprowadzonych obliczeń wynika, że musi wzrosnąć skala produkcji (tab. 2) po to, by gospodarstwa nie utraciły swych zdolności adaptacyjnych.

**Tabela 2.** Przewidywane zmiany skali produkcji w gospodarstwach modelowych w latach 1998–2007

Charakterystyka gospodarstw	Lata		Rok
	1998	2007	1998 = 100%
Specjalistyczne:			
— zbożowe	91 t	149 t	164%
— sadownicze (produkcja jabłek)	115 t	170 t	148%
— warzywnicze (produkcja polowa)	200 t	312 t	156%
— pomidory szklarniowe	90 t	160 t	178%
— trzodowe	14 t	19 t	136%
— drobiarskie — drób rzeźny	71 t	96 t	135%
— drobiarskie — jaja kurze	1,2 mln szt.	1,6 mln szt.	133%

## Uwagi końcowe

---

Sformułowane oceny pozwalają nakreślić kilka uwag końcowych, które można zrekapitulować następująco.

1. Obecnie około 23% gospodarstw ma przesłanki do powiększania i modernizacji swojego rolniczego aparatu wytwórczego. Z nich to rekrutować się będą gospodarstwa, które potrafią gospodarować w warunkach istniejących w chwili, kiedy Polska stanie się członkiem Unii Europejskiej.

Powiększenie grupy silnych ekonomicznie gospodarstw rolniczych, zdolnych do samodzielnego rozwoju z udziałem kredytów, jest zarówno szansą na sprostanie wzrastającej konkurencji z UE, jak i jedyną drogą do zbudowania silnej i odpowiedniej jakościowo bazy surowcowej dla krajowego przemysłu spożywczego. Rozstrzygnięcia modelowe muszą uwzględniać ograniczone możliwości budżetowego wsparcia rozwoju polskiego rolnictwa. Publiczne środki pomocowe powinny być zatem wydatkowane przede wszystkim na cele inwestycyjne, gwarantujące przyszły sukces ekonomiczny gospodarstw, a nie występować w postaci doraźnej pomocy w formie dopłat do bieżących wydatków na zakup środków obrotowych.

Celowe jest stosowanie zasady takiego lokowania środków budżetowych, aby wiązały one możliwie duże środki własne rolników (efekt mnożnikowy). Taką politykę realizuje obecnie ARiMR i należy sądzić, że ten kierunek wspomaganie rolnictwa powinien być utrzymany.

2. Doświadczenie ostatnich kilku lat w naszym kraju potwierdza znaną tezę o przyszłym dualnym modelu polskiego rolnictwa. Rosnąć będzie (zapewne do końca pierwszej dekady przyszłego wieku) i tak już liczna grupa użytkowników gospodarstw, którzy swe gospodarstwa traktować będą jako źródło dodatkowego i zazwyczaj niewielkiego dochodu. Ograniczone zasoby materiałowe i finansowe oraz niedostatek umiejętności zarządczych utrudni w nich poprawę efektywności gospodarowania oraz procesy reprodukcji majątku.

Właściciele gospodarstw, którzy nie są w stanie uzyskać odpowiednich dochodów z rolnictwa, będą korzystać z programów służących rozwojowi regionów wiejskich, w tym zwłaszcza programów tworzenia miejsc pracy poza rolnictwem. Taki też cel powinien przyświecać wykorzystaniu funduszy preakcesyjnych, a także — po uzyskaniu członkostwa UE — funduszy strukturalnych.

3. Celowe jest podejmowanie działań służących tzw. integracji pionowej zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego z producentami rolnymi, łącznie z powstawaniem grup marketingowych i rozwojem spółdzielczości wiejskiej, które mogą ułatwić kontakty producentów rolnych z rynkiem.  
Uruchomienie towarowej giełdy transakcji terminowych pozwoliłoby ograniczyć ryzyko cenowe producentów rolnych.
4. Pomoc państwa powinna nadal służyć przekształceniom strukturalnym wsi. Celowe jest jednak budowanie systemu infrastruktury społecznej i tej grupy urządzeń infrastruktury technicznej, która dotąd była niedoceniana. Dotyczy to zwłaszcza energetyki (reelektryfikacji), kanalizacji, melioracji i zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Zaniedbania w tych segmentach infrastruktury są obecnie ewidentne i narastają. Kontynuowanie niespójnego rozwoju infrastruktury technicznej jest niebezpieczne dla przyszłości polskiej wsi, ponieważ będzie między innymi ograniczać tempo uruchamiania nowych podmiotów oferujących miejsca pracy.
5. Koniec drugiej dekady przyszłego wieku charakteryzować będzie dość istotna zmiana warunków gospodarowania. Rosnąć zaczną szybko realne płace, co utrudni funkcjonowanie gospodarstw rolniczych zatrudniających pracę najemną. W związku z tym będą one przekształcać się w gospodarstwa osób fizycznych, bądź też ulegać likwidacji poprzez wyprzedaż majątku.

## Literatura

---

- [1] Józwiak W. 1996. Gospodarstwa indywidualne dziś i w perspektywie najbliższego ćwierćwiecza, IERiGŻ, Warszawa.
- [2] Józwiak W. 1997. Procesy dostosowawcze w gospodarstwach rolniczych w perspektywie stowarzyszenia z Unią Europejską; materiały z konferencji nt. „Gospodarstwo rolnicze wobec wymogów współczesnego rynku i Unii Europejskiej, Warszawa, 21.11.1997 r.
- [3] Józwiak W., Niewęłowska G., Świetlik J. 1997. Modele organizacyjno-produkcyjne towarowych gospodarstw rolnych w różnych makroregionach Polski, które mogą spełniać warunki konkurencji na rynkach surowców rolnych i żywności oraz warunki integracji Polski z UE; w pracy zbiorowej pod red. W. Michny pt. „Program działań zmierzających do przebudowy struktury obszarowej gospodarstw rolnych w ujęciu regionalnym dla zwiększenia konkurencyjności polskiego rolnictwa w przypadku integracji z Unią Europejską” t. I. Synteza: zamówienie FAPA (nr FW/FAPA-BiR/1/96), Warszawa, lipiec 1997 r.

## **Polish farms with capacity for development**

---

### Summary

The circumstances prevailing in Poland at the beginning of the 90's significantly eroded real incomes in farming. The reproduction of fixed assets was thus of very limited scope, particularly in farms with small production scale.

Therefore, a minimum level of production, assuring the level of income which would allow for the growth of the farms and the expansion of their production capacities for various directions of agricultural production, has been specified in the study. Accordingly necessary growth rate in production scale for the next 10 years, which would assure the above mentioned developments, has been set. The study concerns additionally issues regarding those farms, which are based upon hired labour force and prerequisite activities for the farms with small scale of production.

*Prof. dr hab. Wojciech Józwiak  
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej  
ul. Świętokrzyska 20  
00-002 Warszawa*